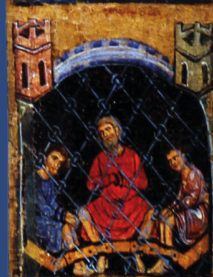


Tatiana
Krynicka

ŚWIĘTY MIKOŁAJ Z MYR LICYJSKICH

w świetle
greckich
i łacińskich
źródeł
starożytnych
i średniowiecznych



**ŚWIĘTY
MIKOŁAJ
Z MYR
LICYJSKICH**

Πάππω Νικολάφ

Tatiana
Krynicka

**ŚWIĘTY
MIKOŁAJ
Z MYR
LICYJSKICH**

w świetle
greckich
i łacińskich
źródeł
starożytnych
i średniowiecznych

Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego
Gdańsk 2022

Recenzent
dr hab. Dominika Budzanowska-Weglenda, prof. UKSW

Redaktor Wydawnictwa
Paweł Wielopolski

Projekt okładki i stron tytułowych
Jan Rutka

Ilustracja na okładce
Nieznany apulijski malarz, *Św. Mikołaj i historia jego życia*, XIII w.,
tempera na desce, z zasobów Wikimedia Commons (prawo wolnego dostępu).
Obraz czczony pierwotnie w kościele św. Małgorzaty w Bisceglie,
dziś znajduje się w zbiorach muzeum Pinacoteca Metropolitana di Bari

Skład i łamanie
Mariusz Szewczyk

Publikacja sfinansowana ze środków
Prodziekana ds. Nauki i Współpracy Międzynarodowej
Wydziału Filologicznego Uniwersytetu Gdańskiego

© Copyright by Uniwersytet Gdański
Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego

ISBN 978-83-8206-454-4

Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego
ul. Armii Krajowej 119/121, 81-824 Sopot
tel. +48 58 523 11 37, tel. kom. +48 725 991 206
e-mail: wydawnictwo@ug.edu.pl
wydawnictwo.ug.edu.pl

Księgarnia internetowa: wydawnictwo.ug.edu.pl/sklep/

Druk i oprawa
Zakład Poligrafii Uniwersytetu Gdańskiego
ul. Armii Krajowej 119/121, 81-824 Sopot
tel. +48 58 523 14 49

Spis treści

Święty Mikołaj, biskup Myr Licyjskich: próba przybliżenia	7
Źródła greckie	
Opisy cudów i żywoty	21
<i>Cudowne uratowanie wojskowych dowódców przez naszego świętego ojca Mikołaja, biskupa Myr w Licji</i>	21
<i>Cud, który uczynił nasz święty ojciec i biskup metropolii Myry Mikołaj</i>	30
Michał Archimandryta	
<i>Opowieść o żywocie, obyczajach oraz niektórych cudach uczynionych przez naszego świętego ojca Mikołaja, biskupa Myr Licyjskich</i>	35
Symeon Metafrastes	
<i>Żywo i obyczaje sławnego cudotwórcy Mikołaja, arcybiskupa Myr w prowincji licyjskiej, a także opowieść o niektórych cudach przez niego uczynionych</i>	53
<i>Cudowna historia o obrazie Świętego Mikołaja</i>	75
<i>O kapłanie Filoteosie, pochodzącym z Sycylii</i>	79
<i>Katański cud</i>	80
<i>Cudowna opowieść o paralityku Leonie</i>	83
<i>Opowieść o cudzie dokonanym w cesarskim skarbcu przez Świętego Mikołaja oraz Jana Chrzciciela</i>	84
<i>Cudowna opowieść o kowaliwie</i>	86
<i>Cudowna opowieść o kolczykach</i>	90
<i>Cudowna opowieść o pasterzu</i>	90
<i>Cudowna opowieść o Saracenie</i>	91
<i>Cudowna opowieść o samotnym żeglarzu</i>	93
Homiletyka	95
Proklos, arcybiskup Konstantynopola, <i>Pochwała naszego świętego ojca Mikołaja</i>	95
Andrzej, biskup Krety, <i>Pochwała naszego świętego ojca Mikołaja</i>	99
Poezja	107
Pseudo-Roman Melodos, <i>O Świętym Mikołaju (1)</i>	107
<i>Opowieść o Świętym Mikołaju (2)</i>	117

Źródła łacińskie	123
Jan, diakon kościoła Świętego Januarego, <i>Żywot Świętego Mikołaja</i> . . .	123
Nicefor, <i>Opowieść o przeniesieniu Świętego Mikołaja wyznawcy</i>	146
Orderyk Witalis, <i>Opowieść o przeniesieniu relikwii Świętego Mikołaja</i> (<i>Historia Kościelna VII 12–13</i>)	165
Jakub de Voragine, <i>O Świętym Mikołaju (Złota legenda 3)</i>	175
<i>Sekwencja ku czci Świętego Mikołaja</i>	184
<i>Pieśń o Świętym Mikołaju z Myr</i>	187
<i>Pieśń o Świętym Mikołaju z Myr</i>	188
Pieśni o Świętym Mikołaju	191
<i>Chwałę Bogu oddawajmy</i>	191
<i>Niech wesoły śpiew nasz, bracia</i>	194
<i>Witaj, ojczyzno i puklerzu</i>	196
Bibliografia	197
Źródła	197
Opracowania	201
Materiały z internetu	208

Święty Mikołaj, biskup Myr Licyjskich: próba przybliżenia

„Trwoży mój umysł nawał wątpliwości, jakim sposobem można godnie opiewać cuda twoje, błogosławiony Mikołaju? Bo nikt nie zdoła ich wyliczyć, choćby umiał wiele języków i chciał nimi mówić. Należałoby naprawdę, ojcie Mikołaju, sławić cię pieśniami niebieskimi, a nie ziemskimi, bo któż z ludzi potrafi opowiedzieć wielkość twojej świątobliwości?” – wyznaje autor *Akatystu*¹. Również przymierzający się do pisania o biskupie Myr Licyjskich filolog, teolog, historyk zdaje sobie sprawę z trudności zadania, jakiego się podejmuje, zwłaszcza wówczas, gdy – nawiązując do przytoczonego wyżej urywku – rozumie, jak liczne są zarówno świadectwa cudownych ingerencji świętego, jak też publikacje poświęcone jego kultowi na przestrzeni dziejów, wciąż ukazujące się w całym świecie, w różnych krajach i językach².

Nie mamy jakichkolwiek wiadomości o Mikołaju z czasów jemu współczesnych czy niewiele późniejszych. Nie przyciągnął uwagi hagiografów, gdyż nie był męczennikiem, mnichem-pustelnikiem czy chrześcijańskim pisarzem³. W świadomości Licyjczyków pozostał biskupem trwającym przy Chrystusie w obliczu prześladowań i herezji, współzycielem potrzebujących i obrońcą zagrożonych, dzielnym duszpasterzem, o którym pamięć

¹ *Akatyst do św. Mikołaja*, tłum. R. Piętka, kontakion 4; kontakion 3. Przekład zamieszczony na stronie Greckokatolickiej Parafii w Cyganku, <https://www.cyganek.ndg.pl/akatyst-ku-czci-swietego-mikolaja/> [dostęp: 5.04.2022].

² Obecny wstęp ma stanowić jedynie najbardziej ogólne wprowadzenie do lektury proponowanych czytelnikowi polskiemu tekstów, nie zaś wyczerpującą prezentacją postaci biskupa Myr czy szczegółowe omówienie jego miejsca w dziejach świata. Obszerną bibliografię na temat Świętego Mikołaja można znaleźć m.in. w pracach M. Bacciego (*San Nicola. Il grande taumaturgo*, Roma–Bari 2009, s. 217–245), L. Carcereriego oraz R. Martucci (*Saggio di bibliografia nicolaiana*, „Lares” 1969, nr 1, s. 161–190); C.W. Jonesa (*Saint Nicholas of Myra, Bari, and Manhattan. Biography of a Legend*, Chicago 1978, s. 463–492), K. Kowalowa-Sluczewskiego (K. Kovalëv-Slucëvskij, *Nikolaj Čudotvorec. Santa Klaus i Russkij Bog. Hożenie v žitie*, Moskva 2019, s. 577–596), S. Longosza (*Bibliografia o św. Mikołaju z Myry*, „Vox Patrum” 2000, t. 38–39, nr 20, s. 687–702; idem, *Św. Mikołaj z Myry – patron kościoła*, [w:] W. Tabasz (red.), *Brzeziny 500 lat kościoła św. Mikołaja 1501–2001. Materiały z sesji popularno-naukowej odbytej w dniu 6.10.2001 r. w Brzezinach*, Brzeziny–Ropczyce 2001, s. 60–74).

³ A. Witkowska, *Hagiografia*, „Encyklopedia katolicka”, t. 4, Lublin 1993, kol. 475.

nie zaginęła po jego śmierci. Cennym źródłem poświadczającym istnienie kultu Mikołaja w ojczystych stronach jest żywot jego imiennika, założyciela i przełożonego klasztoru Święty Syjon, a następnie biskupa licyjskiego miasta Pinary, napisany wkrótce po jego śmierci w 564 roku.

Autor utworu wspomina o tym, że Mikołaj Pinarski nawiedzał kościół, w którym zostały złożone doczesne szczątki naszego Mikołaja, a także brał udział w synodzie biskupów odbywającym się w Myrach 6 grudnia, w dniu uroczystości obchodzonego przez miejscowych wiernych wspomnienia urodzin dla nieba tego ostatniego⁴. Zasluguje na uwagę, że w kilka wieków później twórcy pierwszych żywotów biskupa Myr Licyjskich – anonimowy autor *Żywotu składanego* oraz bazujący na tym piśmie Metafrastes – nie odróżniając go zbyt wyraźnie od Mikołaja Pinarskiego, włączyli do swych utworów fakty z życia tego ostatniego, doprowadzając – według trafnego ujęcia Stanisława Longosza – „do pełnej fuzji dwóch licyjskich Mikołajów w jedną osobę”⁵.

Z leżącej na obrzeżach rzymskiego świata, mało znaczącej małoazjatyckiej prowincji Licji Mikołaj wyruszył w triumfalny pochód przez wieki i kontynenty, wciąż dokonując nowych cudów wszędzie tam, gdzie jest przyzywany na pomoc. W V wieku arcybiskup Konstantynopola Proklos w mowie pochwalnej przywołuje go jako „poranną gwiazdę, niebiańskiego człowieka i ziemskiego anioła, [...] stojącego pod broń, skoro tylko usłyszysz krzyki uciśnionych”⁶. W VI wieku cesarz Justynian Wielki buduje pierwszą świątynię pod wezwaniem świętego w Konstantynopolu. W VII wieku imię Mikołaja zostaje wpisane do Martyrologium Rzymskiego oraz jerozolimskiego kalendarza liturgicznego na Golgocie⁷.

W VIII wieku sławny kaznodzieja, biskup Krety Andrzej stwierdza, że jest on „filarem i podporą Kościoła, lampą wypełnioną oliwą oświecającego świat, życiodajnego Słowa, [...] najlepszym wśród pasterzy, najślawniejszym wśród arcykapłanów”⁸. W IX wieku, w trakcie chrystianizacji ludów słowiańskich, biskup Myr jest ukazywany nowym wyznawcom jako jeden z czołowych

⁴ S. Longosz, *Św. Mikołaj*, s. 28.

⁵ Ibidem, s. 18.

⁶ Proklos, *Pochwała naszego świętego ojca Mikołaja (Encomium Procli)*, s. 2.

⁷ S. Longosz, *Św. Mikołaj*, s. 28–29.

⁸ Andrzej, biskup Krety, *Pochwała naszego świętego ojca Mikołaja*, s. 1–3.

świętych Kościoła⁹. W *Powieści minionych lat* pod rokiem 882 umieszczona jest informacja o cerkwi pod wezwaniem Mikołaja, zbudowanej w Kijowie, na mogile księcia Askolda, pierwszego chrześcijańskiego władcy Rusi¹⁰. Zasluguje na uwagę, że w tymże czasie postawiono pierwszą świątynię ku jego czci w Rzymie¹¹. W X wieku biskup Eichstatt Reginald tworzy oficjum ku czci świętego, w którym, mówiąc o cudownie ocalonych dowódcach, używa na ich określenie zamiast *innocentes* synonimicznego wyrazu *pueri*, przyczyniając się w ten sposób do rozwoju kultu biskupa Myr jako patrona dzieci¹².

W XI wieku nabożeństwo do Mikołaja krzewi w Polsce żona Mieszka II, Rycheza Lotaryńska, wielka czcicielka świętego¹³; na Rusi zaś powstają żywoty i opisy jego cudów, których autorzy zarówno przekazują wiadomości zaczerpnięte ze znanych im pism greckich, jak również relacjonują cudowne ingerencje Mikołaja na ziemiach ruskich¹⁴. W XII wieku pojawiają się pierwsze dedykowane świętemu mirakle – krótkie utwory dramatyczne, przedstawiające cudowne wydarzenia z jego życia; liczba zachowanych sztuk dorównuje liczbie średniowiecznych dramatów poświęconych Matce Bożej¹⁵. W XIII wieku Tomasz z Akwinu ukazuje Mikołaja jako chwalebny przykład hojnego dobroczyńcy, który wspiera potrzebujących, unikając ludzkiego rozgłosu¹⁶; w tymże czasie w Europie powstaje zwyczaj rozdawania szkolnych zapomóg i stypendiów pod patronatem biskupa Myr¹⁷.

⁹ A. Dejnawicz, *Wprowadzenie*, [w:] eadem (red.), *Kult Świętego Mikołaja w tradycji prawosławnej*, Poznań 2004, s. 11.

¹⁰ *Powieść minionych lat*, tłum. i oprac. F. Sielicki, Wrocław 1968, s. 226. W XI w. Mikołaja ukazują wśród najbardziej czczonych świętych autorzy mozaik Soboru Mądrości Bożej (Sofijskiego Soboru), por. A.M. Lidov, „*Russkij Bog*”. *O počitanii obraza Sv. Nikolaâ v Drevnej Rusi*, [w:] A. Belâev (red.), *Archeologia Abrahamica*, Moskwa 2009, s. 138–140.

¹¹ M. Mazurczak, *Święty Mikołaj – kim jest, skąd pochodzi i dlaczego jest taki dobry*, Warszawa 1995, s. 26.

¹² S. Longosz, *Św. Mikołaj*, s. 19–20.

¹³ A. Bujak, J. Sosnowska, *Mikołaj Święty. Żywot, dzieło i cuda wielkiego biskupa z Myry*, Kraków 2021, s. 105–106.

¹⁴ S. Longosz, *Św. Mikołaj*, s. 38.

¹⁵ M. Mazurczak, *Święty Mikołaj*, s. 27.

¹⁶ Tomasz z Akwinu, *Suma teologiczna*, II 2, zagadnienie 107, artykuł 3, tłum. F.W. Bednarski et al., t. 1–35, t. 20, London 1971, s. 46–47; G. Cioffari, *San Nicola di Bari*, Milano 1997, s. 48–49. O wyjątkowym nabożeństwie, którym Doktor Anielski darzył Mikołaja, pisze P.A. Kwasniewski, por. idem, *A Tale of Two Wonderworkers: St. Nicholas of Myra in the Writings and Life of St. Thomas Aquinas*, „*Angelicum*” 2005, vol. 82, no. 1, s. 19–53.

¹⁷ A. Bujak, J. Sosnowska, *Mikołaj*, s. 107.

W XIV wieku patriarcha konstantynopolitański Izydor Bycharis komponuje *Akatyst do świętego ojca naszego Mikołaja, arcybiskupa Miry w Lycji, cudotwórcy* – pierwszy w dziejach tego gatunku utwór poświęcony pozabiblijnej postaci¹⁸. W XV wieku ukazują się *Żywoty świętych (Catalogus sanctorum et gestorum eorum ex diversis voluminibus)* Piotra de Natalibus, zawierające najwcześniejszą wzmiankę o tym, jak w czasie obrad Soboru Nicejskiego ogarnięty świętym oburzeniem Mikołaj spoliczkował herezjarchę Ariusza¹⁹. W XVI wieku wychodzą *Żywoty świętych Starego i Nowego Testamentu* Piotra Skargi, w których uczonego jezuita, wielki czciciel biskupa Myr oraz założyciel wspierającej ubogie panny krakowskiej fundacji pod jego patronatem, zamieszcza również *Żywoć Świętego Mikołaja, mirreńskiego biskupa, z greckich pisarzy zebrany, zwłaszcza od Metafrasta i od Leonarda Justyniana, patrycjusza weneckiego i innych, położony od Lippomana*²⁰.

W XVII wieku pożar niszczy Pierściec, wieś koło Skoczowa na Śląsku Cieszyńskim; płomienie oszczędzają jedynie drewnianą figurkę Świętego Mikołaja, aż do dziś słynącą łaskami i przyciągającą pielgrzymów do miejscowego sanktuarium²¹. W XVIII wieku kult biskupa Myr zapoczątkowują w Nowym Jorku potomkowie holenderskich kupców, którzy czcili go jako patrona swych statków. Wierzą oni, że Sinter Klaas przybywa wieczorem 5 grudnia, aby w wigilię swego święta napęlić prezentami dziecięce buciki. W wieku XIX zainspirowana przez nich społeczność Ameryki kreuje nowy obraz Mikołaja – jowialnego, korpulentnego, otoczonego aureolą, którą tworzy wydobywający się z jego fajki dym, Santa Klaus²². Będzie on ewoluował, oddalając się coraz dalej od prawdziwego biskupa Myr, aż całkowicie zeświecczony zmieni się w „przerośniętego, opływowych kształtów, sędziwego i brodatego krasnoluda w czerwonym kubraku i w tego samego koloru uroczej mycy z białym, włochatym pomponem, [...] najsympatyczniejszego i najmiłszego, słodko pokasującego, mlekiem i ciasteczkami się zajadającego,

¹⁸ A. Dejniewicz, *Akatyst*, [w:] *Kult*, s. 93–103.

¹⁹ K. Kovalëv-Slučevskij, *Nikołaj*, s. 349–350.

²⁰ P. Skarga, *Żywoty świętych Starego i Nowego Testamentu na każdy dzień przez cały rok*, t. 4, Kraków 1936, s. 383–392. Por. S. Longosz, *Św. Mikołaj*, s. 20; A. Bujak, J. Sosnowska, *Mikołaj*, s. 23–28.

²¹ A. Bujak, J. Sosnowska, *Mikołaj*, s. 75–83. Mikołajowi z Pierścica poświęciła osobne opowiadanie Z. Kossak-Szczucka, *Legenda o Świętym Mikołaju z Pierścica*, [w:] eadem, *Ognisty wóz*, Warszawa 1963, s. 69–85.

²² C.W. Jones, *Saint Nicholas*, s. 333; M. Mazurczak, *Święty Mikołaj*, s. 29–31.

w elfiej asyście zaprzęgniętymi w renifery saniami dookoła świata w wielkim pośpiechu mknącego, żeby mieszkańcom każdego domu, nie bez wysiłku precyzyjnie się przodły przez komin, złożyć pod świątecznie ubranym drzewkiem wymarzone i wyśnione gwiazdkowe podarki i prezenta²³.

Podczas gdy rysownicy amerykańscy na zmianę przymierzają Sancie płaszcz z gwiezdno-pasiastej ojczystej flagi oraz tuniki zdobione gronostajami, a także wieńce z ostrokrzewu, z bryłkami lodu oraz bez²⁴, w pobożnej Polsce wciąż pozostaje on przede wszystkim patronem pasterzy oraz ich dobytku. W 1886 roku lubelski biskup Franciszek Jaczewski w skierowanej do dziekanów diecezji odezwie zakazuje umieszczania na ołtarzach bydła i drobiu, ofiarowanego świętemu w dniu jego święta; zgromadzonym dawały się we znaki zwłaszcza kury, uniemożliwiające wygłoszenie uroczystego kazania²⁵.

W XX wieku Mikołaj towarzyszy swoim czcicielom, doświadczanym przez potężne dziejowe kataklizmy. Sportretowany przez Mariana Hemara, w grudniu 1939 roku szuka polskich dzieci „w obcym, dalekim mieście” Bukareszcie, odnalezionym zaś obiecuje, że spełni prośbę, którą jednogłośnie do niego zanoszą, i zaprowadzi ich z powrotem do Warszawy, Krakowa, Wilna i Lwowa²⁶. W chwili gdy są pisane te słowa, pozostaje on w swych relikwiach z mieszkańcami Kijowa, którzy za jego przyczyną zanoszą do Boga modlitwy o ocalenie, zwycięstwo, pokój, a na emitowanym przez Poczczę Ukrainy znaczku broni przed pociskami maluchy, znajdujące schronienie w jego ramionach²⁷.

²³ Ł. Libowski, *Czcigodny pedagog miłości. Glosa do życiorysu Świętego Mikołaja z Miry*, <http://www.mikolajkk.pl/index.php/modlitewnik> [dostęp: 4.04.2022]; A. Dębowski, *Mikołaj. Święty nieznanym*, Kraków 2006, s. 5–6.

²⁴ M. Mazurczak, *Święty Mikołaj*, s. 32.

²⁵ M. Kunowska-Porębna, *Święty Mikołaj w kulturze polskiej (kult i obrzędy)*, [w:] W. Tabasz (red.), *Brzeziny*, s. 135–136.

²⁶ M. Hemar, *Historia o Świętym Mikołaju Polskim w Rumunii*, [w:] idem, *Poezje zebrane. Wrzesień 1939 – maj 1945*, oprac. A.K. Kunert, Łomianki 2006, s. 35–38, zwł. s. 37. Bardzo interesujące studium postrzegania Mikołaja przez polskie dzieci pod koniec XX w. opracowała M. Mazurczak, por. eadem, *Święty Mikołaj*, s. 59–81.

²⁷ *Duśpastirs'ki ogołošennâ na V nedilû Velykogo Postu. Parafiâ svâtogo Mikolaâ, Kiïv*, <https://kiev.omi.org.ua/sample-page/> [dostęp: 8.04.2022]; *Ū prifrontovomu „misti korabeliv” pogasili limitovanu marku „Svâtij Mikołaj oboronâê Mikołaiŭ”*, <https://niklife.com.ua/ru/citylook/74659> [dostęp: 29.08.2022].

Wraz z rozkrzewianiem kultu świętego rozpowszechniało się imię 'Mikołaj'; od świątyn pod jego wezwaniem przechodziło ono na nazwy topograficzne (toponimy, hydronimy, oronimy)²⁸. Spisywano też poświęcone mu utwory: relacje o wspaniałych czynach dokonanych za życia oraz o pośmiertnych cudach, homilie, żywoty, hymny, legendy i opisy przeniesienia relikwii. Autorzy tych tekstów, nawet jeśli powstawały w kilka wieków po śmierci biskupa Myr, opierali się jednak, jak się wydaje, na wcześniejszych, pisanych i ustnych, źródłach, pieczołowicie zbierając okruchy wiadomości o życiu świętego. Ich prace zawierają bowiem wzmianki o znanych z innych godnych zaufania przekazów postaciach oraz nawiązania do poświadczonych gdzie indziej wydarzeń²⁹.

Nie możemy więc przyznać racji hiperkrytycznym badaczom, którzy twierdzą, że nie dysponujemy informacjami historycznymi o Mikołaju³⁰, aczkolwiek mamy świadomość, że autorzy poświęconych mu pism, wychodząc naprzeciw oczekiwaniom żadnego szczegółów czytelnika, uzupełniali swój przekaz wiadomościami zaczerpniętymi z relacji o innych, niekiedy lepiej znanych, bo bliższych czasowo postaciach, operując analogiami do poświęconych im utworów, to jest sięgali po tradycyjne w hagiografii motywy³¹. Darzymy całkowitym zaufaniem słowa hagiografa, gdy czytamy, że Mikołaj – podobnie jak tyłu innych świętych³² – zmierzał do doskonałości chrześcijańskiej poprzez modlitwę, post i jałmużnę, które Kościół wciąż ukazuje człowiekowi jako podstawowe dobre uczynki, wyrażające nawrócenie wobec Boga, siebie samego oraz innych³³. Możemy jednak zastanawiać się, czy będąc niemowlęciem w środy i piątki naprawdę powstrzymywał się on od ssania matczynej piersi, czy w epoce przedkonstantyńskiej w jego ojczyznej Patarze funkcjonowały świątynie, w których mógł spędzać długie godziny na modlitwie, wreszcie czy wzdragał się przed przebywaniem z kobietami

²⁸ A. Dejniewicz, *Wprowadzenie*, s. 11.

²⁹ A. V. Bugaevskij, *Grečeskie teksty deānij i čudes svätitelâ Nikolaâ kak istoričeskij istočnik*, [w:] idem (red.), *Dobryj kormčij. Počitanie svätitelâ Nikolaâ v hristianskom mire*, Moskwa 2011, s. 98.

³⁰ Por. S. Brzozecki et al., *Mikołaj. Życie*, „Encyklopedia katolicka”, t. 12, Lublin 2008, kol. 967.

³¹ J. Woroniecki, *Hagiografia. Jej przedmiot, trudności i zadania w Polsce. Rzecz o świętych polskich*, Kraków 1940, s. 25–26.

³² A. Kowalska-Pietrzak, *Wątki parenetyczne w hagiografii polskiej czasów piastowskich*, „Biografistyka Pedagogiczna” 2021, t. 6, nr 2, s. 37–38.

³³ *Katechizm Kościoła Katolickiego 1434*, Poznań 1994, s. 343.

i unikał niczym zarazy ich towarzystwa³⁴, skoro pierwszy wspaniały, rozslawiający go czynnek miłosierdzia dokonał właśnie ratując przed pohańbieniem trzy piękne i zacne, niemające posagu panny³⁵?

Zmierzając od ujęcia historycznego w kierunku literackiej idealizacji, hagiografowie opowiadali o Mikołaju zgodnie z obowiązującymi schematami, obudowywali jego biografię materiałem legendarnym, zmieniali człowieka z krwi i kości w personifikację cnót oraz upiększali fakty z jego życia³⁶, mimo że są one w istocie piękniejsze i ciekawsze niż niemowlęce posty, jałowa pobożność unikająca jakiegokolwiek zaangażowania w sprawy świata czy wykorzystanie oliwy dobrych uczynków do podsycania płomieni buchających z pochodni czystości³⁷. Kompetentny czytelnik ma jednak świadomość, że średniowieczny hagiograf korzysta z poetyckich, cudownych ozdobników, by wyrazić tę fascynację swym bohaterem, która dzisiaj każe nam sięgać głębiej niż ozdobniki, by dotrzeć do prawdy o nim³⁸.

Najstarszym pismem poświęconym naszemu świętemu jest *Cudowne uratowanie wojskowych dowódców przez naszego świętego ojca Mikołaja, biskupa Myr w Licji (Praxis de stratelatis)*, opowiadanie o wybawieniu trzech wysokiej rangi dowódców wojskowych, skazanych na śmierć przez cesarza Konstantyna Wielkiego na podstawie oczerniającego ich donosu³⁹. Anonimowy autor dobrze zna opisywane realia, toteż badacze przypuszczają, że działał on w Myrach, w czasach świętego lub korzystał ze współczesnych Mikołajowi źródeł. Do opowiedzianej przezeń historii odwołuje się żyjący w VI wieku Eustracjusz, kapłan kościoła Mądrości Bożej, najwyższą rangą

³⁴ Johannes Diaconus, [*Vita sancti Nicolai*], ed. P. Corsi, „Nicolaus Rivista di teologia ecumenico-patristica” 1979, vol. 7, issue 2, s. 8.

³⁵ Z. Kossak-Szczucka dokonuje modyfikacji legendy oraz ukazuje Mikołaja, który z litości wobec głodujących dzieci, w nocy, po kryjomu podrzuca im słodkie ciastka. Por. Z. Kossak-Szczucka, *Pierwsze dary Świętego Mikołaja*, [w:] eadem, *Szaleńcy Boży*, Warszawa 1998, s. 16–29.

³⁶ M. Michałowska, *Średniowiecze*, Warszawa 1995, s. 72–76; A. Witkowska, *Legenda hagiograficzna i etiologiczna świętych miejsc i obrazów. Refleksja metodologiczna*, [w:] Z. Piłat, D. Prucnal, L. Wojciechowski (red.), *Legenda. Problem badawczy. I Warsztaty Mediewistyczne*, Lublin 2013, s. 14–17.

³⁷ Michał Archimandryta, *Opowieść o żywocie, obyczajach oraz niektórych cudach uczynionych przez naszego świętego ojca Mikołaja, biskupa Myr Licyjskich (Vita per Michaëlem)*, s. 6–8.

³⁸ J. Woroniecki, *Hagiografia*, s. 29.

³⁹ J. Naumowicz, *Święty Mikołaj – rzeczywistość czy legenda?*, „Społeczeństwo Otwarte” 1997, nr 9, z. 12, s. III–IV.

świątyni w Bizancjum⁴⁰. Wspomina przy tym, że stanowi ona część jakiegoś żywota Mikołaja, zauważmy, zaginionego i nieustalonego⁴¹. Znają ją i przytaczają swoim czytelnikom autorzy późniejszych żywotów (1) i legend (2), kaznodzieje (3) i poeci (4):

- 1) Michał Archimandryta w *Opowieści o żywocie, obyczajach oraz niektórych cudach uczynionych przez naszego świętego ojca Mikołaja, biskupa Myr Licyjskich*, Symeon Metafrastes w *Żywocie i obyczajach sławnego cudotwórcy Mikołaja, arcybiskupa Myr w prowincji licyjskiej*, Jan Diakon w *Żywocie Świętego Mikołaja*;
- 2) Jakub de Voragine w *Złotej legendzie*, a także wzorujący się na nim autorzy, m.in. Rodrigo de Cerrato (*Żywoty świętych*) oraz Juan Gil de Zamora (*Legendy o świętych*);
- 3) arcybiskup Konstantynopola Proklos oraz biskup Krety Andrzej w mowach pochwalnych ku czci Mikołaja, Peregryn z Opoła w kazaniu na uroczystość świętego;
- 4) Pseudo-Roman Melodos w poświęconych Mikołajowi kontakionach oraz anonimowi autorzy rozślawiających biskupa Myr za pomocą pieśni łacińskich.

Na podstawie wiadomości, jakie dziś posiadamy, przyjmujemy, że Mikołaj żył na przełomie III i IV wieku⁴². Urodził się około 270 roku w mieście Patara, w dobrze sytuowanej rodzinie chrześcijańskiej. Od młodości czcił Boga, oddając się modlitwie i lekturze Pisma oraz pełniąc uczynki miłosierdzia. Wcześnie osierocony postanowił poświęcić odziedziczony spadek na wsparcie potrzebujących i dokonał jednego z najstłnniejszych swych dzieł, podrzucając zubożałemu mieszkańcowi Patary złoto, aby w ten sposób zapewnić posag trzem jego córkom i „wynieść do honoru ich młodość”⁴³. Gerardo Cioffari sytuuje to wydarzenie na lata 280–290 i uznaje za najwcześniejszy znany nam fakt z biografii świętego⁴⁴. Około 300 roku Mikołaj został wybrany biskupem Myr Licyjskich. W czasie prześladowań za Domicjana był więziony za wiarę.

⁴⁰ A. Różycka-Bryzek, *Hagia Sophia*, [w:] O. Jurewicz (red.), *Encyklopedia kultury bizantyjskiej*, Warszawa 2002 [dalej jako: „EBiz”], s. 193–195.

⁴¹ S. Longosz, *Św. Mikołaj*, s. 11–12.

⁴² Rekonstruuje losy św. Mikołaja, korzystając z ustaleń: G. Cioffariego (*San Nicola di Bari*, s. 27–111) oraz S. Longosza (*Św. Mikołaj*, s. 23–32).

⁴³ Dante, *Boska komedia, Czyścicel*, XX 30–31, tłum. J. Mikołajewski, Kraków 2021, s. 313.

⁴⁴ G. Cioffari, *San Nicola*, s. 30–49.

Członkowie komisji pod kierunkiem profesora Luigiego Martino, którą powołano w 1953 roku na polecenie Piusa XII do zbadania relikwii świętego⁴⁵, ustalili, że obszerne zgrubienie na kościach czaszki Mikołaja może stanowić ślad po wieloletnim przebywaniu w wilgotnych więziennych lochach⁴⁶.

W 325 roku Mikołaj przypuszczalnie wziął udział w obradach Soboru Nicejskiego. Wprawdzie jako pierwszy wspomniał o tym dopiero żyjący w VI wieku Teodor Anagnostes, lektor w kościele Mądrości Bożej i historyk Kościoła⁴⁷, jednakże swą listę⁴⁸ ojców soborowych sporządził on na podstawie wcześniejszych, zasługujących na zaufanie źródeł⁴⁹. Zauważmy ponadto, że łączenie kultu Mikołaja z Niceą jest bardzo wczesne, zarówno w tradycji pisanej, jak również w ikonografii⁵⁰.

Mikołaj otrzymał od Boga dar spoglądania na świat miłosiernym i odważnym, wnikliwym, a zarazem szerokim spojrzeniem. W jego odczuciu rzeczywistość doczesna oraz wieczna przenikały się i składały na całość Bożego dzieła. Nie przeciwstawiał duchowych potrzeb powierzonych mu wiernych ich potrzebom materialnym, lecz potrafił mądrze i skutecznie przychodzić im z pomocą w każdym ciężkim położeniu. Po roku 327, gdy w Cesarstwie przeprowadzono nowy spis ludności i podniesiono opodatkowanie, ponieważ prace budowlane w Konstantynopolu pochłaniały znaczne środki, obowiązek uiszczenia ogromnej daniny nałożono również na myrejczyków. Wówczas Mikołaj osobiście udał się do władcy i uzyskał zmniejszenie opodatkowania⁵¹.

Prawdopodobnie po roku 332, gdy ukazał się edykt Konstancyntyna Wielkiego o niszczeniu świątyń pogańskich, święty doprowadził do zburzenia

⁴⁵ Komisja działała w latach 1953–1957. Wyniki jej prac zostały opublikowane, por. L. Martino, *Ricognizione anatomica e studio antropometrico delle reliquie ossee di San Nicola di Bari*, Bari 1957.

⁴⁶ K. Kovalëv-Slučevskij, *Nikolaj*, s. 481.

⁴⁷ O. Jurewicz, *Historia literatury bizantyńskiej. Zarys*, Wrocław 2007, s. 45.

⁴⁸ Mikołaj występuje w niej pod numerem 151 jako jeden z dwóch, obok Eudemosza z Patary (nr 152) licyjskich biskupów (por. Theodori Lectoris, *Index*, [w:] H. Gelzer, H. Hilgenfeld, O. Cuntz (red.), *Patrum Niceanorum nomina latine, graece, copticæ, syriace, arabice, armeniace*, Lipsiae 1883, s. 61–70, spec. s. 67: *Νικόλαος Μύρων Αττικής*).

⁴⁹ H. Leclercq, *Nicée*, [w:] F. Cabrol, H. Leclercq (red.), *Dictionnaire d'archéologie et de liturgie*, vol. 12, carnet 1, Paris 1934, kol. 1215–1216. A. Bugajewskij przypuszcza, że imię Mikołaja nie pojawia się na większości list ojców soborowych w związku z tym, że nie były one kompletne (por. A. V. Bugaevskij, *Grečeskie*, s. 66; zob. także S. Longosz, *Liczba uczestników I Soboru Nicejskiego (325) w relacji Ojców Kościoła*, [w:] S. Koczwarą (red.), *Ku prawdzie w miłości: księga pamiątkowa poświęcona księdzu biskupowi profesorowi Janowi Śrutwie*, Lublin 2002, s. 71–86, s. 81).

⁵⁰ A. Dejnawicz, *Wprowadzenie*, s. 15.

⁵¹ A. V. Bugaevskij, *Grečeskie*, s. 63–64; S. Longosz, *Św. Mikołaj*, s. 23–24.

Artemizjonu w Myrach. Uratował Licyjczyków od głodu, nękającego prowincję na skutek suszy, która spustoszyła wschodnie ziemie Cesarstwa w 333 roku⁵². W latach 330–336 ocalił trzech niewinnych mieszkańców Myr, dzielnie stając w ich obronie i wyrrywając z ręki kata zanieiony już nad ich głowami miecz, a następnie uratował skazanych na podstawie donosu wysokiej rangi dowódców, którzy byli świadkami wspomnianego wydarzenia, toteż w obliczu śmierci wezwali świętego biskupa na pomoc.

Zrzeszeni w komisji Martiniego medycy doszli do wniosku, że Mikołaj zmarł w wieku 70–80 lat⁵³. Wychodząc od ich ustaleń, przyjmujemy jako datę jego śmierci 345 rok. Śmiertelne resztki swego biskupa myrejczycy złożyli w portyku, dobudowanym do jednej z trzech bazylik w porcie Andriake. W początkach V wieku na położonym między Myrami i Andriake wcześniejszym martyronie lokalnych męczenników Krescensa, Dioskoridesa i Nikoklesa wzniesiono kościół grobowy, który za panowania cesarza Justyniana Wielkiego zamieniono w pierwszą oficjalną bazylikę świętego. Wielokrotnie niszczone i odbudowywana⁵⁴, przyciągała ona coraz liczniejszych pielgrzymów, przybywających tu, aby pomodlić się przy śmiertelnych szczątkach świętego aż do czasu, gdy w 1087 roku zabrali je i przewieźli do ojczystego miasta kupcy z apulijskiego Bari. Zauważmy, że ich część pozostała w Myrach i została wywieziona przez krzyżowców do Wenecji w latach 1099–1101. Dziś fragmenty relikwii świętego znajdują się w wielu miejscach na świecie⁵⁵, również w Polsce – w Piersćcu koło Skoczowa (Śląsk Cieszyński)⁵⁶, Lisowie (Świętokrzyskie)⁵⁷ oraz w Cyganku–Żelichowie (Żuławy)⁵⁸.

⁵² A. V. Bugaevskij, *Grečeskie*, s. 61–62; M. B. Leszka, M. J. Leszka, *Konstantyn Wielki i założenie Miasta*, [w:] M. J. Leszka, T. Wolińska (red.), *Konstantynopol nowy Rzym. Miasto i ludzie w okresie wczesnobizantyjskim*, Warszawa 2011, s. 34, 36.

⁵³ K. Kovalëv-Slučevskij, *Nikołaj*, s. 483.

⁵⁴ A. Ū. Vinogradov, *Svätój Nikołaj meždu agiografiej i arheologiej*, [w:] A. V. Bugaevskij (red.), *Dobryj kormčij*, s. 39–42. Dzieje świątyni Mikołaja w Myrach śledzą m.in. M. Bacci (*San Nicola*, s. 37–38, 114–116), S. Longosz (*Św. Mikołaj*, s. 53–55), J. Naumowicz (*Święty Mikołaj*, s. VII–X).

⁵⁵ K. Kovalëv-Slučevskij, *Nikołaj*, s. 494–508.

⁵⁶ A. Wolna, *Szczątki św. Mikołaja na Śląsku*, <https://bielskobiala.naszemiasto.pl/szczatki-sw-mikolaja-na-slasku/ar/c1-5448343> [dostęp: 4.04.2022].

⁵⁷ Dziar, *Relikwie św. Mikołaja trafiły do Lisowa*, <https://www.diecezja.kielce.pl/relikwie-sw-mikolaja-trafily-do-lisowa> [dostęp: 4.04.2022].

⁵⁸ *Święty Mikołaj z Miry*, <https://www.cyganeek.ndg.pl/historia-swiatyni/relikwie-2/swiety-mikolaj-z-miry/> [dostęp: 5.04.2022].

Sprowadzenie relikwii Mikołaja z Myr do Bari sprzyjało rozwojowi jego kultu na łacińskim Zachodzie. Propagowali go benedyktyni, cystersi, franciszkanie i dominikanie⁵⁹, jak również świeccy pielgrzymi, żeglarze i kupcy. Święty był czczony jako jeden z Czternastu Wspomożycieli⁶⁰ i przyzywany we wszystkich nagłych potrzebach aż do czasów, gdy nabożeństwo do niego wyparł kult Antoniego z Padwy. Wciąż patronuje on licznym i bardzo różnorodnym grupom wiekowym, społecznym, zawodowym, a więc: dzieciom, uczniom, studentom, pannom na wydaniu, narzeczonym, rodzinom, sierotom; cierpiącym (chorym, prześladowanym, jeńcom, więźniom); pielgrzymom i wszystkim w ogóle podróżującym – lądem, morzem, powietrzem; kupcom (szczególnie tym handlującym olejem, ziołami, lekarstwami), strażakom, pasterzom, żeglarzom, flisakom, rybakom, literatom, rzemieślnikom (w tym m.in. piekarzom, bednarzom, młynarzom, piwowarom, rzeźnikom, krawcom, tkaczom, introligatorom), osobom duchownym (mnichom i księżom), władcom oraz sędziom, jak również złodziejaszkom. Jest opiekunem bractw i stowarzyszeń religijnych, miast, prowincji, państw oraz Morza Śródziemnego⁶¹, uniwersalnym świętym, który skutecznie wstawia się u Boga za wszystkimi narodami⁶² i za wszystkimi ludźmi dobrego serca⁶³. W polskich wierzeniach ludowych Mikołaj opiekuje się również wilkami. Drapieżniki posłusznie „zdają mu raport” z liczby zagryzionych zwierząt, on zaś odsyła je do lasu, z jednej strony zabraniając mordowania ludzi i bydła, z drugiej broniąc ich przed okrucieństwem człowieka⁶⁴. Jedna z „wilczych modlitewek” głosi:

Święty Mikołaju!
Trzymaj wilka w raju!
Trzymaj go za nogę,
Aż trafię na drogę⁶⁵.

⁵⁹ G. Cioffari, *San Nicola*, s. 188–199.

⁶⁰ A. Bazielich, *Czternastu Wspomożycieli*, „Encyklopedia katolicka”, t. 3, Lublin 1979, kol. 925–926; S. Longosz, *Św. Mikołaj*, s. 36–37.

⁶¹ S. Longosz, *Św. Mikołaj*, s. 135; J. Naumowicz, *Święty Mikołaj*, s. XI.

⁶² J. Nowak, *Tradycyjne formy kultu św. Mikołaja w tomaszowskich dekanatach diecezji zamojsko-lubaczowskiej*, „Vox Patrum” 2001, nr 21, t. 40–41, s. 31–32.

⁶³ *Czuwa Święty Mikołaj* (pieśń), [w:] [Ł. Libowski (red.)], *Modlitewnik ku czci św. Mikołaja*, Racibórz 2014, s. 26.

⁶⁴ E. Marszałek, *Leśnymi ścieżkami świętych Pańskich*, Warszawa 2021, s. 135–141.

⁶⁵ M. Konopnicka, *Na werendzie*, [w:] eadem, *Pisma zebrane*, t. 2, Warszawa 1974, s. 228.

Święty Mikołaj towarzyszy zmagającym się z losem na ziemi i morzu, ratując przed wszelkim nieszczęściem, również tym najstraszniejszym, którym jest grzech. Stara ukraińska pieśń ludowa głosi:

A kto, kto śpieszy w twoje dwory,
tego ty na ziemi i morzu,
będziesz chronił przed nieszczęściem,
nie pozwolisz popaść w grzechy,
Mikołaju!⁶⁶

„Zawiadowca szczurów i myszy” oraz przewodnik dusz do Raju⁶⁷ przychodzi z pomocą w potrzebach wielkich i błahych, w sytuacjach wyjątkowych, jak też w biedach i rozterkach codzienności, niekiedy nawet szybciej, niż potrzebujący zdąży ująć w słowa i skierować doń swoją prośbę. Autor *Nowenny do św. Mikołaja* nieprzypadkowo pyta biskupa Myr: „Kto zresztą zdoła zliczyć tych wszystkich, którzy przez ciebie otrzymali pociechę i pomoc, której ciągle obficie udzielasz?”⁶⁸.

Ktoś, kto spotkał świętego chociaż raz, nigdy tego nie zapomni i będzie marzył o kolejnym spotkaniu, również po to, by go ugościć, odpłacając się na miarę swych możliwości za jego dobroć. Mówi o tym bohaterka wierszyka-modlitwy ukraińskiej poetki Mariany Kaczmar:

Znowu zima przyszła biała,
Drobnym śniegiem świat zawiąła.
Wstąp, odpocznij przy herbatce,
Ogrzej się w mej ciepłej chatce⁶⁹.

Ktoś, kto spotkał świętego chociaż raz, pociągnięty czarem jego cudownej dobroci, sam stanie się kimś lepszym i trochę, na miarę swych możliwości,

⁶⁶ Tłumaczenie T. Krynicka. Ukraiński oryginał: „Ой, хто, хто спішить в Твої двори / Сего Ти на землі і в морі / Все хорониш від напасти, / Не даеш му в гріхи впасти, / Миколаю” (por. *Oj, hto, hto Mikołaja lubi!*, <https://dityinfo.com/kalendarno-obriadovi-pisni/oi-hto-hto-mikolajay-lyubit-kalendarno-obryadova-pisnya.html> [dostęp: 11.04.2022]). Literackie tłumaczenie całości w: *Modlitewnik*, s. 32–33.

⁶⁷ J. Nowak, *Tradycyjne formy kultu św. Mikołaja*, s. 430.

⁶⁸ *Nowenna do św. Mikołaja. Wersja I*, [w:] [Ł. Libowski (red.)], *Modlitewnik*, s. 37.

⁶⁹ Tłumaczenie T. Krynicka. Ukraiński oryginał: „Зроблю я горнятко чаю / для святого Миколая. / Змерз він, мабуть, в руки й ноги, / Утомився із дороги” (por. M. Kaczmar, [*Do Mikołaja*], N. Maletič, *Knížkovi mikolajčiki*, <http://www.barabooka.com.ua/knizhkovy-mikolajchiki/> [dostęp: 4.04.2022]).

cudotwórcą. Wbrew panującym w świecie modom będzie chciał pozostać człowiekiem żyjącym w przyjaźni z Bogiem, otwartym na ludzi, szczerym, dzielnym i dobrym. A zwracając się do Mikołaja o kolejne dary, pomyśli najpierw o tych, których kocha, oraz poprosi – jak bohaterowie mikołajkowych wierszy – o szczęście dla swego domu i kraju, o zdrowie dla bliskich, o podarunki dla sierot, a wreszcie o ratunek dla zajączka marznącego w zimowym lesie⁷⁰.

Pisząc o kulcie świętych, ojciec Jacek Woroniecki stwierdza: „Święty, którego czcimy, to nie tylko przeszłość, to terażniejszość; na dnie bowiem kultu, który mu składamy, tkwi to przekonanie, że i dziś jest on czynny w naszych sprawach i że poprzez granice śmierci możemy z nim utrzymywać stosunki duchowe i czerpać z nich i zachętę, i pomoc w postaci wstawiennictwa przed Bogiem”⁷¹. Jak na świętych przystało, biskup Myr Licyjskich Mikołaj wciąż oręduje za nami u Boga i zachwyca nas pięknem swego ducha, fascynującym pięknem człowieka, który potrafi przeżywać cudzy ból bardziej niż własny i nieustraszenie trwać przy prawdzie. Właśnie dlatego Bóg czyni jego rękami niezliczone cuda, a my widzimy w nim archetyp przyjaciela, którego każdy z nas chciałby mieć i którym każdym z nas chciałby być.

Wydania tekstów, na podstawie których dokonano tłumaczenia, zostały podane w przypisach i zamieszczone w bibliografii. Wyrazy umieszczone w kwadratowych nawiasach wprowadzono, by uczynić przekład bardziej jednoznacznym, zrozumiałym i płynnym. Oddając toponimy dla nazw miejscowości wymienionych w źródłach antycznych, przyjmuję odpowiedniki istniejące w polskiej literaturze starożytniczej, dla tych późniejszych – nazwy współczesne.

W tym miejscu chciałabym wspomnieć osoby, bez których ta książka by nie powstała. Niech łaskawie zechcą przyjąć podziękowania:

Profesor Stanisław Longosz, który przed wielu laty wprowadził mnie w cudowny świat greckich żywotów Mikołaja z Myr Licyjskich;

⁷⁰ Por. N. Gumenûk, *Molitva do Mikolaâ*, https://m.facebook.com/915101901902012/photos/a.925259307552938.1073741833.915101901902012/925263167552552/?_se_imp=2BPKFDZq3MZsHaqka; T. Čornovil, *Mikolaëvi čary*, https://m.facebook.com/915101901902012/photos/a.925259307552938.1073741833.915101901902012/925263167552552/?_se_imp=2BPKFDZq3MZsHaqka; L. Voznûk, *Prohannâ do Mikolaâ*, https://m.facebook.com/915101901902012/photos/a.925259307552938.1073741833.915101901902012/925263167552552/?_se_imp=2BPKFDZq3MZsHaqka [dostęp: 5.04.2022].

⁷¹ J. Woroniecki, *Hagiografia*, s. 18.

Doktor Joanna Nastalska-Wiśnicka, której niezawodna dobroć wcieliła się w kilogramy kserokopii i gigabajty skanów;

Magister Patryk Dopke, który skomponował melodie do przetłumaczonych łacińskich poezji o Mikołaju, przybliżając je czcicielom świętego oraz uatrakcyjniając publikację;

Profesor Maciej Jońca, profesor José Carlos Martín-Iglesias, profesor Ireneusz Milewski, doktor Adam Wilczyński (w porządku alfabetycznym), którzy wspierali mnie przy opracowaniu komentarza, a których wymieniam ponadto w przypisach;

Profesor Dominika Budzanowska-Weglenda, która przyczyniła się do ulepszenia tej pracy jako wnikliwa i życzliwa recenzentka.

Przekazuję Czytelnikom przekład ukazujących Mikołaja w greckich i łacińskich źródłach z serdeczną nadzieją, że lektura zaowocuje w ich życiu zadzierzgnięciem przyjaźni z tym wspaniałym świętym.



„Nazywamy cię filarem i podporą Kościoła, lampo wypełniona oliwą oświecającego świat, życiodajnego Słowa. Twa dzielność zapewniła ci liczne przydomki, a nic, co szlachetne, nie było ci obce. Złożyłeś w swej duszy wszystkie godne czci cnoty, niczym w skarbcu złoto i kosztowne kamienie, a twoja sława dotarła wszędzie, gdzie docierają promienie słońca. Albowiem nie tak rozjaśnia złotym lśnieniem nieprzeniknioną ciemność nocy postawiona na wysokim świeczniku świeca, jak ty oświecasz nas, prowadząc ku światłu nieznanemu zachodu oraz roztańczając z podniebnej strażnicy płomienną jasność bezbłędnego duchowego poznania”.

Te słowa Andrzej z Krety kieruje do Mikołaja z Myr Licyjskich – jednego z najbardziej czczonych w chrześcijaństwie świętych, kochanego przez tych, którzy wciąż w niego wierzą, oraz tych, którzy z tej wiary wyrosli, wyczekiwanego przez wszystkich grzecznych i nie bardzo grzecznych, przyzwanego każdego dnia, w każdej potrzebie, w każdym zakątku świata.

Kim był i dlaczego wciąż warto zwracać się do niego po radę, pocieszenie, pomoc, niech opowiedzą nam autorzy greckich i łacińskich tekstów hagiograficznych, po raz pierwszy prezentowanych polskiemu Czytelnikowi.



Wydawnictwo
Uniwersytetu
Gdańskiego

ISBN 978-83-8206-454-4



cena 46,20 zł (w tym 5% VAT)